

Sygn. akt II CZ 27/11

POSTANOWIENIE

Dnia 1 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku Gminy Miasta G.
przy uczestnictwie Haliny K., Krystyny F., Sylwii F., Huberta J. i Ireneusza J.
o zniesienie współwłasności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 1 czerwca 2011 r.,
zażalenia uczestników
na postanowienie Sądu Okręgowego
z dnia 17 stycznia 2011 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 17 stycznia 2011 r. odrzucił skargę kasacyjną Haliny K., Krystyny F., Sylwii F., Huberta J. i Ireneusza J. od postanowienia tegoż Sądu z dnia 15 września 2010 r., sygn. akt [...] Sąd Okręgowy wskazał, że skoro skarżący kwestionują zasadność przyznania zaskarżonym postanowieniem całej nieruchomości na wyłączną własność wnioskodawcy i domagają się zmiany tego rozstrzygnięcia przez ustanowienie odrębnej własności lokalu i przyznania im go na współwłasność, to – biorąc pod uwagę wysokość przysługujących im udziałów (od 2/576 do 21/576) oraz wartość tego lokalu (112.000 zł) - wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od przewidzianej w art. 519¹ § 4 pkt 4 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie uczestnicy postępowania wnieśli o jego uchylenie zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 398⁶ § 2 i art. 519¹ § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesionym w zażaleniu zarzutom nie można odmówić słuszności.

Zgodnie z art. 519 1 § 4 pkt 4 k.p.c., dopuszczalność skargi kasacyjnej w sprawach o zniesienie współwłasności zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia. Jeżeli wartość ta jest niższa niż sto pięćdziesiąt tysięcy złotych, skarga kasacyjna w tych sprawach jest niedopuszczalna.

Sprawy o zniesienie współwłasności, podobnie jak tzw. sprawy działowe (o dział spadku, o podział majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej) skupiają wiele różnorodnych kwestii prawnych oraz dotyczą zróżnicowanych, często sprzecznych, interesów majątkowych uczestników. Z natury tych spraw wynika jednak, że interesy poszczególnych uczestników postępowania ograniczają się - w wymiarze majątkowym - do wysokości udziałów w poddawanym podziałowi majątku. Z tego względu w orzecznictwie przyjmuje się, że w wypadku zaskarżenia postanowienia co do istoty sprawy, na podstawie którego sąd dokonał zniesienia współwłasności (podziału majątku wspólnego, działu spadku), wartość przedmiotu zaskarżenia wyznacza z reguły nie wartość całego dzielonego majątku, ale wartość konkretnego interesu (roszczenia, żądania)

lub składnika majątkowego, którego środek odwoławczy dotyczy. Oznacza to, że w wymienionych sprawach wartość przedmiotu zaskarżenia - w zasadzie - nie może przekraczać wartości udziału należącego do uczestnika wnoszącego skargę kasacyjną.

Wyjątkowo jednak, gdy uczestnik podważa samą zasadę zniesienia współwłasności (podziału) albo gdy zaskarża rozstrzygnięcie dotyczące roszczeń dochodzonych z tytułu posiadania rzeczy wspólnej lub tytułem zwrotu pożytków albo rozliczenia nakładów, wartość przedmiotu zaskarżenia może być wyższa niż wartość jego udziału (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 stycznia 2003 r., III CZ 153/02, OSNC 2004, nr 4, poz. 60, z dnia 24 lipca 2008 r., IV CZ 53/08, nie publ. i z dnia 3 czerwca 2009 r., IV CSK 107/09, niepubl.). Taka szczególna sytuacja wystąpiła w rozpoznawanej sprawie, gdyż uczestnicy postępowania zaskarżyli skargą kasacyjną postanowienie Sądu Okręgowego w całości, podważając zastosowany w nim sposób zniesienia współwłasności. Ocena dopuszczalności tej skargi powinna zatem zostać dokonana przy uwzględnieniu powyższego wskazania. Tymczasem Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach kwestię tę całkowicie pominął, ograniczając się do weryfikacji wskazanej przez skarżących wartości przedmiotu zaskarżenia przez pryzmat wartości przysługujących im udziałów i to z pominięciem wartości gruntu. Ocena taka - jak trafnie podnieśli skarżący - narusza przepisy wskazane w zażaleniu. Wprawdzie w zażaleniu omyłkowo wskazano, jako naruszony, art. 519¹ § 2 k.p.c., który w sprawie nie ma zastosowania, jednakże - jak wynika z uzasadnienia tego zarzutu - skarżący w istocie wytknęli wadliwe zastosowanie art. 519¹ § 4 pkt 4 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.